

New Life'M, Szukam domu

szukam domu, może być mieszkanie

byle własne, nie za ciasne
od południa i na piętrze
w centrum miasta, gdzieś przy parku
blisko plaży i jarmarku
by z balkonu było widać
nową pętlę tramwajową
i by zawsze rano sprzątał
ktoś piękną klatkę schodową

Tak na serio szukam domu
bez banknotów i bilonu
od śniadania do kolacji
bez kredytu i bez racji

szukam domu, nawet do remontu

Może znajdzie się osoba
która pomóc jest gotowa
może wygram w toto-lotka
spadek mi zapisze ciotka
raczej wielkich szans to nie ma
ale przecież żyć nam trzeba
więc co noc śni mi się bajka
o urządzaniu mieszkanca

Nawet ptaki mają gniazda
niechby dziupla mi przypadła
grunt to mieć coś na zachętę
moja mama da porękę.
Ja muszę mieć przestrzeń,
stół, szafę, dwa krzesła,
materac i czajnik
w zasadzie nic więcej
nie szukam komfortu
lecz muszę mieć miejsce,
miejsce na serce

Tak na serio szukam domu
bez banknotów i bilonu
od śniadania do kolacji
bez kredytu i bez racji